

Sygnatura akt I C 939/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 20 stycznia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Koninie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jan Bartniak

Protokolant: st. sekr. sąd. Stella Michalska

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2016 roku w Koninie

sprawy z powództwa **E. P.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

### **o zadośćuczynienie w kwocie 80.000 zł**

1. zasądza powódce E. P. od pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 34.000 zł (trzydzieści cztery tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 23 października 2015 roku.
2. oddala powództwo w pozostałej części.
3. zasądza powódce od pozwanego kwotę 1.157,45 zł (jeden tysiąc sto pięćdziesiąt siedem złotych i 45/100) kosztów procesu.

### **Sędzia**

**Jan Bartniak FORMTEXT**

Sygn. akt I C 939/15

## UZASADNIENIE

Powódka E. P. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. kwoty 80.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., zasądzenie kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 złotych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, ewentualnie zasądzenie kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów, który zostanie przedłożony na rozprawie.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała m.in., że w dniu 6 lipca 2001 roku miał miejsce wypadek, w wyniku którego zginął jej ojciec E. M.. Powódka podkreśliła, że posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczeniowej zawartej ze stroną pozwaną, ponadto sprawca wypadku został skazany za ten czyn wyrokiem z dnia 24 stycznia 2002 roku. Powódka podkreśliła, że w dniu 31 lipca 2015 roku zgłosiła stronie pozwanej roszczenie w kwocie 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a pozwany decyzją z dnia 25 sierpnia 2015 roku przyznał powódce kwotę 16.000 zł. Jako podstawę powództwa powódka wskazała art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. argumentując, że

wiadomość o śmierci ojca w dniu w którym przypadał dzień jej dwudziestych urodzin „zburzyła dotychczasowy świat powódki.” Powódka nie obchodzi swoich urodzin, gdyż przypominają „jej wyłącznie o wypadku samochodowym”. Roszczenie o odsetki powódka oparła na treści przepisu art. 481 § 1 k.c., licząc je od 26 sierpnia 2015 r., gdyż w dniu 25 sierpnia 2015 r., pozwany odmówił wypłaty kwoty stanowiącej przedmiot procesu(k. 2-5).

Pełnomocnik powódki nie przyjął propozycji ugodowej zawartej w odpowiedzi na pozew, uznając ją za „zdecydowanie zaniżoną i niewspółmierną do doznanego przez powódkę bólu i cierpienia”(k.43), proponując kwotę 70.000 zł., 1.800 zł. kosztów zastępstwa procesowego i 2.000 zł. połowy opłaty sądowej.

Do zamknięcia rozprawy w dniu 13 stycznia 2016 roku powódka nie złożyła spisu kosztów procesu.

Pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany podniósł, że żądana przez powódkę kwota jest nadmiernie wygórowana i nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach sprawy, a na wysokość tego świadczenia ma wpływ wiele czynników – nie tylko więź biologiczna ze zmarłym. Nadto pozwany podkreślił, że powódka nie wykazała (choćby stosowną dokumentacją medyczną) „by w związku ze śmiercią ojca zmuszona była korzystać ze specjalistycznej pomocy psychologicznej bądź psychiatrycznej.” Powódka zawarła związek małżeński, ma dziecko, bezpośrednio po śmierci ojca mogła liczyć na wsparcie najbliższej rodziny oraz narzeczonego, z roszczeniami wystąpiła do pozwanego „dopiero po kilkunastu latach i nie spontanicznie, z własnej inicjatywy, lecz za pośrednictwem specjalizującej się w tego typu sprawach kancelarii prawnej. ” Pozwany podkreślał, że powódka jest osobą młodą i zdrową, „w pełni sił witalnych, prawidłowo rozwijającą się we wszystkich funkcjach społecznych, cieszącą się z posiadania własnej rodziny, męża i dziecka.” Wedle pozwanego (zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego – vide wyrok z dnia 09.02.2000 r. sygn.. akt IIICKN 582/98- zadośćuczynienie powinno być utrzymane w rozsądnych granicach i ma służyć nie tyle naprawieniu szkody (bo to niemożliwe) co łagodzeniu doznanej krzywdy, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności dotyczących danej sprawy, czyli ma spełniać rolę kompensacyjną, z tym że powinno być też utrzymane w rozsądnych granicach odpowiadających poziomowi życia społeczeństwa. Pozwany (z ostrożności procesowej) zaproponował ugodowe zakończenie sporu poprzez zapłatę dodatkowej kwoty 28.000 zł. oraz połowy kosztów procesu. (k.19-21) Pozwany nie wyraził woli zawarcia ugody na warunkach zaproponowanych przez pełnomocnika powódki w piśmie z 04.12.2015 r., uznając zawarte tam kwoty za wygórowane(k.51).

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Pozwany potwierdza, że kierujący ciągnikiem siodłowym marki I. nr rej. (...), spowodował w dnia 06.07.2001 roku wypadek drogowy w wyniku którego śmierć poniósł E. M., ojciec powódki. Pojazd, którym kierował sprawca zdarzenia podlegał ochronie ubezpieczeniowej z uwagi wykupione w pozwanym zakładzie ubezpieczeń ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem tych pojazdów.(vide pozwany k.20 akt)

E. M. (ur. (...)) w momencie śmierci miał ukończone 49 lat, mieszkał z żoną K. i dwiema córkami, (...) powódką (ur. w dniu (...)) i młodszą o(...) lata córką M., w K. przy ul. (...), w mieszkaniu które otrzymał z zakładu pracy. Pracował jako monter remontu kotłów w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. w K. od 1 marca 1980 r. do dnia śmierci (zaświadczenie w aktach szkodowych pozwanego), jego praca stanowiła jedyne źródło utrzymania czteroosobowej rodziny. Powódka, która ukończyła zasadniczą szkołę zawodową w zawodzie sprzedawcy, w tym czasie nie uczyła się i nie pracowała zawodowo. Powódka była wtedy w związku z mężczyzną z którym obecnie jest w związku małżeńskim i ma syna G. który urodził się w (...) r.(niesporne, św. K. M. k.55-56, powódka k.56v-557v). Domownicy stanowili zgodną prawidłowo funkcjonującą rodzinę. Powódka o śmierci ojca dowiedziała się od sąsiada, który zawiózł matkę powódki i powódkę do szpitala, a gdy okazało się, że ojca powódki w szpitalu nie ma, na miejsce zdarzenia i tam obie widziały ciało E. M., „ciało było w czarnym worku, z którego było widać buty męża.” Organizacją pogrzebu ojca powódki (jeśli chodzi o formalności z nim związane), zajmowała się matka powódki.( św. K. M. k.55v).

Powódka nie mogła przez kilka lat pogodzić się ze śmiercią ojca. Nie korzystała po wypadku z żadnej pomocy lekarskiej czy też psychologicznej. Żona i córki zmarłego, mieszkały nadal razem i wspierały się wzajemnie, jeśli chodzi o leki to

korzystały z ziołowych tabletek uspakajających, powódka w okresie 1 roku. (św. K. M. k.55v, M. Z. k.56). Powódka tak wtedy, jak i do chwili obecnej mogła liczyć na pomoc jej partnera (wtedy studenta, który od 3 grudnia 2006 r. podjął pracę zawodową i pracuje u tego samego pracodawcy co matka powódki tj. w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. w K., a od 28 czerwca 2013 r. jest mężem powódki.(powódka k.57). Matka powódki podjęła pracę w ww. Przedsiębiorstwie (...) od dnia 6 sierpnia 2006 r., zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku operatora dźwigu.(vide zaświadczenie z akt szkodowych pozwanego).

Od 1 września 2001 r., powódka podjęła naukę w trzyletnim Technikum Handlowym w K., a następnie w dwuletnim Studium (...), zdobyła zawód technika handlowca i kosmetyczki. Przez cały ww. okres nauki otrzymywała (podobnie jak siostra M.) rentę rodzinną.(niesporne) Po śmierci ojca powódki, nastąpiło przekształcenie prawa do lokalu mieszkalnego na własnościowe i mieszkanie to jest współwłasnością matki powódki, powódki i siostry powódki.(k.55v)

Od 2009 r. powódka nie mieszka z matką i siostrą, wyprowadziła się do mieszkania które wynajmuje wraz z obecnym mężem i ich synem. Powódka pracowała na stanowisku dermokonsultantki (wcześniej na zasadzie umowy zlecenia, a od 7 grudnia 2015 r. umowy o pracę na czas nieokreślony). Obecnie jej wynagrodzenie za pracę to kwota 1.600 zł. miesięcznie netto.(powódka k.57) Powódka nadal nie obchodzi swych urodzin w dniu 6 lipca, z uwagi na to, że w dniu tym zginął jej ojciec.(powódka k.57v)

Powódka (podobnie jak jej matka i siostra) pismem reprezentującego je (...) Centrum (...) w L. z dnia 31 lipca 2015 roku złożyła u pozwanego wniosek o likwidację szkody z żądaniem zapłaty kwoty po 120.000,00 złotych (podobnie jak pozostałe uprawnione) tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią E. M.. Decyzją z dnia 25 sierpnia 2015 roku pozwany przyznał powódce (i pozostałym uprawnionym) kwotę po 16.000 zł tytułem zadośćuczynienia z art.448 k.c. w zw. z art.24 § 1 k.c.(dowód cyt. pisma w aktach szkody pozwanego)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie okoliczności między stronami niespornych, nadto zeznań powódki E. P. (k.56v-57v, świadków: matki powódki K. M. (k.55-56) i siostry powódki M. Z. (k.56-56v) oraz powołanych w stanie faktycznym dokumentów zawartych w aktach szkody pozwanego nr (...). Osoby wymienione wyżej są najbliższą sobie rodziną, każde z nich wystąpiło z żądaniem opartym o przepis art. 448 k.c. zw. z art. 24 § 1 k.c. dotyczącym zadośćuczynienia, stąd zeznania ich należało oceniać w powiązaniu z okolicznościami faktycznymi sprawy przyznanymi przez pozwanego. Pozwany potwierdza swą odpowiedzialność w procesie co do zasady, spór dotyczy jedynie żądania pozwu co do jego wysokości.

Wartość dowodowa dokumentów zgromadzonych w sprawie nie budziła wątpliwości Sądu, nie była także przez strony kwestionowana.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odpowiedzialność pozwanego, jako ubezpieczyciela sprawcy szkody, w okolicznościach niniejszej sprawy nie może budzić wątpliwości skoro sprawca wypadku, w rezultacie którego zmarł ojciec powódki, został skazany prawomocnym wyrokiem za popełnienie przestępstwo z art. 177 § 2 k.k., a w momencie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej u pozwanego od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Zgodnie zaś z art. 822 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dniu wypadku, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Zgodnie z kolei z obowiązującym w dniu wypadku § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. z 2000 roku, Nr 26, poz. 310 z późn. zm.) z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Powódka jako podstawę prawną swego roszczenia o zadośćuczynienie wskazała art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c..

Rozstrzygając kwestię odpowiedzialności pozwanego w kontekście roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną przez osoby bliskie zmarłego, Sąd podzielił ugruntowane już stanowisko Sądu Najwyższego, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (por. uchwała SN z 22 października 2010 roku, sygn. III CZP 76/10, Lex nr 604152, z dnia 13 lipca 2011 roku, sygn. III CZP 32/11, Lex nr 852341, wyroki SN z dnia 11 maja 2011 roku, sygn. I CSK 621/10, Lex nr 848128 i z dnia 15 marca 2012 roku, sygn. I CSK 314/11, Lex nr 1164718). Ponadto zarówno artykuł 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) – w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 roku – jak i poprzednio obowiązujący przepis § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 roku w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) nie wyłączały z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (por. uchwała SN z 19 stycznia 2007 roku, sygn. III CZP 146/06, Lex nr 207713 oraz uchwała SN z 20 grudnia 2012 roku, sygn. III CZP 93/12, Lex nr 1267081, uchwała SN z dnia 7 listopada 2012 roku, sygn. III CZP 67/12, OSNC 2013/4/45). Jak wskazał Sąd Najwyższy w ww. orzeczeniach, uprawnienie osoby trzeciej do żądania od ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu ubezpieczenia pojazdu mechanicznego powstaje wówczas, gdy posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani zgodnie z przepisami prawa cywilnego do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu – szkodę szeroko rozumianą, obejmującą zarówno uszczerbek majątkowy, jak i niemajątkowy. Ta regulacja jest wyrazem woli ustawodawcy zapewnienia osobie trzeciej możliwie pełnej kompensaty szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego. Nie ma więc podstaw do uznania, że zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. jest wyłączona z zakresu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Stanowisko to pozostaje miarodajne niezależnie od tego, pod rządem którego z przepisów zapadły konkretne orzeczenia. Z powołanych uchwał i wyroków, wydanych w sprawach, w których zawsze pozwanymi byli ubezpieczyciele, wynika, że Sąd Najwyższy pośrednio, lecz bez wątpliwości i konsekwentnie uznawał, iż oparte na art. 448 k.c. roszczenia osób bliskich zmarłego w wypadku komunikacyjnym są objęte ochroną ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Reguła, że odpowiedzialność ubezpieczyciela w ramach ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej jest wyznaczana przez zasadę i zakres odpowiedzialności ubezpieczonego, może być skorygowana przez przepisy o ubezpieczeniach. Wyrazem tego było wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela w wypadkach enumeratywnie wymienionych w § 13 rozporządzenia z dnia 24 marca 2000 roku; wyłączeniem nie objęto rozważanego świadczenia – podobnie, jak nie zawiera go dzisiejszy art. 38 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych.

W niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, że spowodowanie śmierci E. M. naruszyło dobra osobiste powódki – córki zmarłego. Rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca z pokrewieństwa, podlega ochronie prawnej. Dotyczy to ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Więż ta odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny poczucie stabilności, bezpieczeństwa, wzajemne wsparcie, pomoc. Zerwanie tej więzi stanowi zatem naruszenie dóbr osobistych członków tej rodziny.

Zgodnie z art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepisy prawa nie ustanawiają żadnych kryteriów, na podstawie których winno być ustalane zadośćuczynienie. Wypracowała je natomiast judykatura, a zwłaszcza orzecznictwo Sądu Najwyższego. Wskazuje ono, że zadośćuczynienie ma kompensacyjny charakter, w związku z czym musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, m.in. wieku poszkodowanego, czasu trwania

cierpień, trwałości i skutków, od rodzaju i stopnia winy sprawcy szkody i odczucia jej przez poszkodowanego (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1999 roku, sygn. I CKN 1145/99, niepubl.; orz. Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 1972 roku, sygn. II CR 57/72, OSNCP 1972/10/183; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1969 roku, sygn. I PR 224/69, OSNCP 1970/6/111).

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2015 r., II CSK 595/14 (LEX nr 1809874) wskazuje na to, że dla domagania się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na skutek naruszenia dobra osobistego nie wystarczy wykazanie istnienia formalnych więzi rodzinnych ze zmarłym, lecz potrzebne jest także istnienie więzi emocjonalnych między zmarłym i dochodzącym zapłaty zadośćuczynienia. Powód żądający tego świadczenia na tej podstawie jest bezpośrednio poszkodowany i musi udowodnić istnienie tak rozumianego dobra osobistego. Jeden czyn niedozwolony może wyrządzać różne szkody u różnych osób; w tym przypadku krzywdą uczynioną zmarłemu jest pozbawienie go życia, natomiast krzywdą wyrządzoną jego bliskim jest naruszenie ich dobra osobistego w postaci zerwania więzi emocjonalnej, szczególnie silnej w relacjach rodzinnych. Rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na umiarkowany jego wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny oraz materialny poszkodowanego. Przesłanka przeciętnej stopy życiowej nie może jednak pozbawić omawianego roszczenia funkcji kompensacyjnej i eliminować innych istotniejszych czynników kształtujących jego rozmiar i ma charakter tylko uzupełniający. Wprowadzenie do art. 448 k.c. klauzuli „odpowiedniej sumy” pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzonej kwoty. Jest on dodatkowo wzmocniony fakultatywnym („może”) charakterem tego przyznania, co wskazuje na konstrukcję należnego zadośćuczynienia dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy. Trzeba też zauważyć, że w judykaturze przyjęto, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania określonego w art. 446 § 3 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, OSP 2012, Nr 4, poz. 44). Ma ono na celu kompensację doznanej krzywdy, tj. złagodzenie cierpienia wywołanego śmiercią osoby bliskiej oraz pomoc osobie pokrzywdzonej w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym rzeczywistości. W literaturze zwraca się uwagę, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. W każdym razie, każdy przypadek powinien być indywidualizowany i oceniony według kryterium obiektywnego z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Nie można kierować się wyłącznie subiektywnymi odczuciami poszkodowanego. Wprowadzenie do przepisu klauzuli „odpowiedniej sumy” pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzonej kwoty. Jest on dodatkowo wzmocniony fakultatywnym („może”) charakterem tego przyznania, co wskazuje na konstrukcję należnego zadośćuczynienia dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1974 r., OSPiKA 1975, Nr 7, poz. 171).

Śmierć ojca powódki spowodowała u powódki szkodę na osobie (krzywdę), przeżywaną nie tylko w chwili powzięcia wiadomości o jego śmierć. Powódka mieszkała razem z ojcem, matką i siostrą, była z ojcem niewątpliwie emocjonalnie związana. Wiąż między rodzicami a dziećmi jest jedną z najsilniejszych więzi międzyludzkich. Należy też zauważyć, że następstwa wypadku z dnia 6 lipca 2001 r. były tym bardziej dotkliwe, iż ojciec powódki w chwili śmierci miał 49 lat, a jego śmierć nastąpiła nieoczekiwanie.

Jednocześnie zauważyć należy, że powódka w tych ciężkich dla niej chwilach nie pozostała sama: mieszkała bowiem z osobami jej bliskimi (matka i siostra), na wsparcie i opiekę których mogła liczyć, a także wspierał ją mężczyzna, który jest jej partnerem życiowym do chwili obecnej. Śmierć ojca nie spowodowała trwałych negatywnych następstw w zdrowiu powódki, która zasadniczo funkcjonowała jak dotychczas, od września 2001 r. podjęła naukę w szkole średniej (technikum handlowe), a następnie zdobyła drugi zawód - kosmetyczki. Nadto powódka nie leczyła się ani psychiatrycznie ani psychologicznie i zażywała w okresie roku po zdarzeniu uspokajające preparaty ziołowe. Zdaniem

Sądu – nie negując poczucia krzywdy powódki po śmierci ojca – nie wykazała ona, aby przebieg żałoby u niej odbiegał od typowego, a od zdarzenia będącego przyczyną sprawcą procesu minęło blisko 15 lat, w trakcie których powódka zdobyła wykształcenie, podjęła pracę zawodową, założyła własną rodzinę, ma dziecko syna ur. w (...)r. Powódka nie pozostawała całkowicie osamotnioną w swoim cierpieniu, zatem zakres cierpień uległ stopniowemu zmniejszeniu.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd uznał roszczenie powódki o zadośćuczynienie za zasadne do kwoty 50.000 zł. Wobec faktu, iż dotychczas powódce wypłacono kwotę 16.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, uzasadnione jest roszczenie powódki z tego tytułu do kwoty 34.000 zł. Dalej idące roszczenie byłoby w ocenie Sądu wygórowane, w szczególności mając na względzie odległość czasową od zdarzenia, które miało miejsce w dniu 6 lipca 2001 roku.

Wobec powyższego, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 34.000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 23 października 2015 r. (punkt 1 wyroku), a w pozostałym zaś zakresie oddalił powództwo jako bezzasadne (punkt 2 wyroku).

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zasądzając je od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pozwu (k.17v akt), precyzującego w sposób wyczerpujący i ostateczny (co do podstaw, jak i wysokości) roszczenie powódki o zadośćuczynienie. Należy bowiem wskazać, że w toku korespondencji przedprocesowej powódka określała swoje roszczenie o zadośćuczynienie w innej niż w pozwie wysokości (120.000 zł.- vide akta szkody), a uwzględniając kwotę 16.000 zł. przyznaną powódce, kwota żądana w pozwie jest inna niż stanowiła by ją różnica między kwotą pierwotnie żadaną a kwotą wypłaconą przed wszczęciem procesu, co pośrednio świadczy o tym, że kwoty żądane określano na użytek danego etapu postępowania w sprawie o zadośćuczynienie.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490), zasądzając – stosownie do wyniku procesu (powódka wygrała proces w 0,425 częściach, pozwany w 0,575) - od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1157,45 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na koszty procesu składają się kwoty następujące: opłata sądowa 4000 zł., koszty zastępstwa procesowego (obu stron w tej samej wysokości tj. po 3.617 zł. wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa).

Jan Bartniak